

# Kurjer Łódzki

Nowy

## Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 21, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Piątek, 30 listopada 1917 r.

**CENA OGŁOSZENIA:** Na stronie I-iej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobnie po 7 f. za wyraz.

### Chaos w Rosji.

Ostatnie wiadomości, napływające z Rosji, stwierdzają panujący tam w całej pełni chaos, dochodzący już do zenitu.

Rosja stanęła nad przepaścią, w którą runąć może cały jej imperjalizm, ale z nim razem i potęga mocarstwowa wielkiej Rosji, tak niedawno jeszcze imponująca światu. Możliwym jest bowiem rozczłonkowanie rosyjskiego państwa na poszczególne, luźnie związane między sobą, a nawet przeciwstawiające się sobie nawzajem państewka. To bowiem, co się obecnie dzieje w Rosji, upoważnia do podobnego wniosku. Zlepione przez podboje z różnych plemion i narodów, stojących na najrozmaitszych szczeblach kultury, imperjum rosyjskie carów moskiewskich nie umiało tych różnorodnych odłamów złączyć w jedną całość tak silnie, by przy pierwszym silniejszym uderzeniu nie rozleciały się, jak paciorki rozmaitego kalibru, nawiązane na sznurek, który naraz pod naciskiem siły wyżył pękło. Sznurem tym był despotyzm caratu, a siłą wyższą rewolucja, co zmiotła carat w chwilę, najbardziej dla Rosji krytycznej, kiedy wewnątrz szalała rewolucja, a na zewnątrz wojna z potężnym przeciwnikiem. Pod wpływem rewolucji ogłosiły już swoją niepodległość Finlandja, Ukraina, Kaukaz, Bessarabja. Nieprawdą jest, jak informują dzienniki japońskie, jakoby Mikołaj II zbiegł do Japonji, również obalają kategorięcznie pogłoskę o ogłoszeniu b. cara Wszechrzymu carem Syberji. W Petersburgu tymczasem z rozkazu Lenina i Trockiego aresztowano wielu anglików i członków misji angielskiej pod zarzutem kłówań przeciw nowemu rządowi maksymalistów; marynarze zaś rosyjscy aresztowali załogi łodzi podwodnych angielskich w zatoce Botnickiej i internowali ich w Sweaborgu.

Państwa koalicji grożą Rosji represjami, jeżeli natychmiast aresztowani anglicy nie będą wypuszczeni na wolność. Tymczasem Lenin i Trocki oświadczyli, że walczą obecnie o pokój z kapitalistami koaljantów i burżuazją, zachodu i żadne groźby ich nie ustraszają i nie zmuszają do zejścia z zajętego stanowiska.

Jak donoszą z Haparandy, posłowie koalicji mieli opuścić Petersburg, lecz do Torneo pojeżdżąc z postami jeszcze nie przybyli. Podobno zatrzymano go w Finlandji.

W Moskwie rozpoczęły już działalność swoją sądy rewolucyjne nad aresztowanymi przeciwnikami kontrrewolucji maksymalistów. Wydały już one kilka wyroków na zwolenników Kiereńskiego. Aresztowani ministrowie tymczasowego rządu rewolucyjnego mają być oddani pod zarzutem zdrady stanu. Byłoby ministrowi spraw zewnętrznych, Troszczence, zarzucają maksymalistom, że chcą zaprzeczyć wolność Rosji kapitalistom państw zachodnich.

Kongres znów włościański, obradujący w Moskwie, zamierza utworzyć nowy rząd pod wodzą Czernowa, któremu nie udało się utworzyć ministerjum koalicyjnego.

Rząd maksymalistów o ile z dotychczasowych wieści sądzić można, powoli się ustala.

O ileby udało się maksymalistom utrzymać przy władzy, będzie temiało doniosły wpływ na sprawę pokoju, czego dowodzą głosy prasy niemieckiej.

„Kölnische Zeitung“ omawiając przewrót maksymalistów w Rosji, między innymi pisze: „Jeśli wyjaśni się że maksymaliści doszli do władzy, przyobleczonej we wszelkie jej atrybuty i zgodnej z wolą narodu, to niema przeszkody, któraby nie dozwalała rządowi państw centralnych traktować z Rosją w sprawie pokoju“. Hr. Czernin zaś w jednym z ostatnich swych przemówień wyraził się, że państwa centralne zawsze są gotowe przyjąć honorowy pokój na warunkach możliwych.

Ogólny rzut oka na sytuację powszechną upoważnia do wniosku, że zbliża się chwila, umożliwiająca zawieszenie broni na wszystkich frontach, o ile nie zajdą nowe niespodzianki, dla których Rosja jest obecnie bardzo płodnym gruntem.

Powazęchne atoli pragnienie pokoju, niewątpliwie ogarniające wszystkie ludy — zbliża likwidację wojny powszechnej, szybciej, niżby sądzić z depeesz, spodziewać się tego można.

Kto wie, czy tegoroczne Boże Narodzenie nie będzie zwiastunem światowego pokoju.

St. Zp.

### Z parlamentu Rzeszy.

Przewodniczący dr. Kaempf otworzył posiedzenie wczoraj o godz. 8 min. 15.

Posłowie stawili się licznie. Trybuna już z początkiem posiedzenia były przepełnione.

Pamięć zmarłych posłów do parlamentu uczczono przez powstanie, poczem przewodniczący dr. Kaempf przypomina wielkie sukcesy wojsk niemieckich na wyspach zatoki Ryńskiej i we Włoszech, jak również niezachwianą odporność ich na froncie zachodnim. To, czego bohaterstwo ich dokonało i dokona dla ojczyzny, jest niezmiernem. Naród w kraju idzie z nimi w zawody. Powodzenie 7 pożyczki wojennej dowiodło tego. Z dotychczasowym kanclerzem Rzeszy, d-reym Michaelsem, rozłączamy się z uczuciem wdzięczności za wysokie przymioty, jakie w ciągu całej swej kariery niósł ojczyźnie w ofierze. Oby działalność hr. Hertlinga była owocną dla ojczyzny!

Na pierwszym punkcie porządku dziennego widnieje pierwsze czytanie projektu kredytów.

**Kanclerz Rzeszy dr. hr. Hertling** przemówił jak następuje:

„Moi Panowie! Ponieważ J. C. Moś powołał mnie na to stanowisko mam przeto honor powitać parlament Rzeszy. Pragnę przedewszystkiem panu przewodniczącemu złożyć podziękowanie za przyjazne słowa, które w przemówieniu swem skierował do mnie. Przewodniczący zaznaczył, że nie jestem panom obcy. W

dwóch okresach, przedzielonych sześciomiesięczną przerwą, byłem przeszło trzydzieści lat członkiem tej Izby. Na różnych polach pracowałem wspólnie z członkami wszystkich stronnictw.

Gdy w roku 1912 stanąłem na czele ministerjum bawarskiego i wskutek tego skończyła się moja działalność parlamentarna, oddalałem się stąd z przeświadczeniem, że pozostawiam wielu przyjaciół, niektórych przeciwników politycznych, lecz ufałem, iż nie pozostawiłem ani jednego wroga osobistego. W ufnosci tej i we wdzięcznym wspomnieniu tych lat staję przed wami. Gdy w czasach zawieruchy zdecydowałem się przyjąć trudny i odpowiedzialny urząd kanclerza Rzeszy, gdy odtrąciłem wazkie skrupuły, jakie mogłyby się wyłonić już choćby tylko ze względu na mój wiek podeszły, to kierowało mną przy tem przeświadczenie, że obowiązkiem jest nie odpychać nie poszukiwanego, a stojącego przedemną zadania, oraz że obowiązkiem jest ponieść dla ojczyzny wielką, choćby najcięższą ofiarę. Myślałem o naszych braciach i siostrach, którzy od 40 miesięcy codziennie narażają swe życie dla ojczyzny. Chciałem pójść za ich przykładem. Dla tych pobudek, moi Panowie, poszedłem na skierowane do mnie wezwanie J. C. M. i w tej myśli proszę Panów o zaufanie i współpracę.

### O sytuacji wojennej.

Znajdujemy się na schyłku roku, który sprowadził doniosłe wyniki na wielu widowniach wojny. Z dumą i wdzięcznością konstataję, że niemal wszędzie orężowi zarówno naszemu, jak i naszych sprzymierzeńców towarzyszyły zwycięstwa. Na zachodzie — na co wskazał już również nasz przewodniczący — bitwa we Flandrii trwa niemal bez przerwy od lipca roku bieżącego. Niemal całą armię angielską na równinie flandryjskiej rzucono na front nasz w przeważnie liczebnej. W walce wziął również udział szereg dywizji francuskich. Lecz nasz front flandryjski pomimo straty kilku wsi i dworów stoi niezachwianie. Nieprzyjaciel jest równie dalekim od swego celu, dotarcia do wybrzeża flandryjskiego i unieszkodliwienia podstawy operacyjnej naszych łodzi podwodnych. W uznaniu bezcelowości i rozrzutności swych ataków we Flandrii anglicy szukają ponownie rozstrzygnięcia pod Cambrai. Tym razem zrezygnowali z całodziennych przygotowań ogniowych, jakie dotychczas poprzedzały ich ataki. Zastąpiono je masowem użyciem tanków. Pomimo swej masy tanki nie zdołały jednak spełnić nadziei, jakie anglicy pokładali w tym środku walki. Jako ofiara naszej skutecznej obrony leżą one zniszczone na polu bitwy. Sukcesy początkowe anglików zostały wyrównane dzięki interwencji naszych rezerw. Bitwa jest jeszcze w pełnym biegu, lecz dowódcy nasi i wojska wypatrują z usprawiedliwioną ufnością zwycięskiego jej wyniku. Francuzi odnieśli lokalne sukcesy na północnym wschodzie od Soissons i Verdun, których nie zdołali jednak rozszerzyć, ponieważ i tutaj szybkie kontrmanewry

dowództwa naszego wydarły nieprzyjacielowi strategiczne ich wykozystanie.

Wydarzenia wojenne na wschodzie, które doprowadziły do zdobycia Rygi i Jakobstadtu, macie wszyscy w pamięci. Zwycięska ofensywa armji sprzymierzonych we Włoszech dzisiaj jeszcze trzyma świat cały w napięciu. Rzechoy olbrzymich dokonano tam w zawrotnie szybkim ataku, przełamującym front nieprzyjacielski na trudnym terenie górzystym. Armja włoska przyściłała to znaczną częścią swego kontyngentu i conajmniej połową wszystkich swych materiałów wojennych. Straciła ona okolice, obfitujące w bogate zasoby. Gdybyśmy wszystkie te korzyści zechcieli przeliczyć na pieniądze, to musielibyśmy liczyć się z zyskiem, wynoszącym miljarde. Dalszą korzyścią zwycięstw naszych od Isonzo do Piave była skuteczna ulga dla frontu zachodniego. W ten sam sposób zwycięstwo to daje się odczuć również w Macedonji, ponieważ nieprzyjaciel drobne sukcesy, wywalczone na zachodzie od jeziora Ochryda zamierza, jak się zdaje, porzucić dobrowolnie. Od strony półwyspu Sinai anglicy prowadzą operacje przeciwko wojskom tureckim w Palestynie; poza sukcesami, odniesionymi początkowo, nie zdołali nic tam osiągnąć. Sukcesy owe nie posiadają jednak wpływu na całokształt sytuacji wojennej. Na widowniach wojny w Małej Azji i w Iraku sytuacja nie uległa zmianie.

Nasza flota wojenna spełniła w zupełności nadzieje, pokładane w jej młodych siłach. Flota wielkomorska i nieustanna jej działalność, która, być może, nie jest widoczną dla świata, zasłużyły sobie na wdzięczność ojczyzny. Po dłuższej przerwie od czasu głośnej bitwy pod Skagerakiem, przy zabieraniu wysp Oesel, Dagö i Moon, w ścisłej współpracy z wojskami, i przy stoczonych niedawno walkach w zatoce niemieckiej na morzu Północnem przeciwko znacznej przewadze po stronie nieprzyjaciela wykazała ponownie swą ustawiczną gotowość do walki. Jako ochrona i ostoją, wspiera ona nasze łodzie podwodne. Ostaniamy ona ich podstawy operacyjne i zabezpiecza im drogę na wolne morze. Morska wojna handlowa łodzi podwodnych wywiera planowo swe potężne i niechybne działanie.

Była ona i jest jedynym skutecznym środkiem w narzuconej nam wojnie ekonomicznej z potęgą naszych przeciwników, godzącym w ich rezerwy życiowe. Zwraca się ona przeciwko tonnażowi nieprzyjacielskiemu i tonnażowi, będącemu na usługach u nieprzyjaciela, jakkolwiek przeciwnicy nasi od pewnego czasu usiłują wypełnić przerzedzone szeregi swej floty handlowej okrętami neutralnymi, wymuszonymi gwałtem przy pomocy blokady głodowej i środkami przynęty. Metoda ta nie da się jednakże kontynuować dowiecznie i niezadługo dojdzie do swych granic. A nawet przy tak usilnem budowaniu okrętów w dokach przeciwników naszych cyfra okrętów, zatapiających stale, przenosi cyfrę okrętów nowobudowanych. Wszystkie te dowody obserwacji dają przekonujący dowód, iż wojna handlowa łodzi

podwodnych osiągnie wytknięty sobie cel.

Nie możemy wspomnieć o syntacli wojennej, nie nadmieniliśmy o uczuciu niewygasłej wdzięczności o tych, którym zawdzięczamy te sukcesy i naszą pomyślną sytuację, o naszej zwycięskiej i wstawionej armii, o jej genialnych wodzach i bohaterkich wojskach. Jeżeli przy tej okazji wspominam specjalnie o wojskach na froncie zachodnim, które w bohaterskiej wytrzymałości i zaciętej obronie od trzech lat z górą opierają się olbrzymiej przewadze ludzi i materiału, to nie czynię tego z pewnością, by bagatelizować niezrównane sukcesy armii, które wespół z naszymi wiernymi sprzymierzeńcami na podobieństwo lawiny wdarły się przez niedostępny teren na ziemię włoską, ażeby ukarać wiarołomne Włochy. Lecz wy wiecie, że żadna z naszych zwycięskich ofensyw, ani w Rosji i w Serbii w r. 1915, ani w Rumunii w r. 1917, ani też obecna kampania we Włoszech, obiecująca świetne nowe zwycięstwa, nie mogłyby być przeprowadzonymi z taką siłą, gdyby nie mur spiszowy na zachodzie, który oparł się nawet najwłaściwszym atakom. Niezależnie od tego jest również bohaterskie męstwo naszych wojsk kolonialnych w Afryce wschodniej, wraz z białymi osiedleńcami i tubylcami.

Naród w kraju jest przepelniony tą samą żądzą zwycięstwa, co wojsko. I temu należy się również nie podziękowanie. Wiernie i wytrwale znosi on braki i trudy, jakie przynosi wojna. Świadome celu i ofiarne kobiety cisną się do pracy, od której zostały odwołani mężczyźni. Ludność pod każdym względem okazuje gotowość do wyteżenia sił życia gospodarczego i dokonania tego, co leży w granicach możliwości.

Metoda finansowania wojny wytrzymała doskonale próbę. Państwo dotychczas siedmiokrotnie apelowało, zawsze z powodzeniem, do narodu niemieckiego, ażeby uzyskać środki na dalsze prowadzenie wojny. Wszystkie sfery narodu współzawodniczyły o to, ażeby każdy według swych sił przyczynił się mógł do zebrania cyfr, które w przeżytych przez nas latach pokoju wydawałyby się prost fanatystycznymi. Dobrowolne subskrypcje przyniosły dotychczas prawie 73 miljardy marek, które użyto na cele wojny. Jeżeli na tem miejscu wyrażam wdzięczność ojczyźnie wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego wspaniałego dzieła, to czynię to nie dlatego, iż można byłoby spodziewać się, że bez podziękowania tego nie czyniliby tego również nadal w interesie ojczyzny.

Kredyt, uchwalony ostatnio przez Wysoką Izbę, jest na wyczerpaniu. Dlatego też mam honor przedłożyć Wysokiej Izbie do uchwalenia, w myśl konstytucji, etat dodatkowy z nowym projektem kredytu w wysokości, równej ostatniemu. Proszę, by parlament Rzeszy zechciał przez swą sankcję dać znowu poznać, iż gotów jest na wszelką ofiarę, że posiada również niezachwianą wolę uczynienia wszystkiego, ażeby uzyskać środki na dalsze prowadzenie wojny. Uruchomienie kredytów, do jakich ma upoważnić mnie projekt, zostanie uskutecznione w ten sam sposób, jak dotychczas.

#### Reformy wewnętrzne.

Obecna wojna, wojna tak straszna, jakiej dotychczas świat nie znał, nie tylko wywrze głębokie piętno na życiu narodu, lecz również wyłoni nowe zadania i doprowadzi do przekształceń, tego musieliśmy spodziewać się, choćby nawet nie przygotowały nas do tego dzieje czasów dawniejszych. Olbrzymie przeżycia przejęły cały naród i zbudziły w nim bardziej niż kiedykolwiek świadomość łączności. Pojęcia, jak naród i państwo, ojczyzna i narodowość, nie są już przejętą własnością, którą posiadujemy się z przyzwyczajenia. — Każdy poszczególne w całym narodzie pojął je jako swą wyłączną własność i w całym ich słowa znaczeniu od dnia, gdy cały naród porwał się jak jeden mąż od chwili, gdy bojo-

wnicy nasi na froncie codziennie narażają swe życie dla ojczyzny. I nie tylko robotnik przy warsztacie, lecz i rolnik za pługiem — wiedzą, że również i oni są częścią całości, całym członkami państwa, pod ochroną którego w czasie pokoju prowadzili swe zajęcia, a które obecnie zupełnie właściwie uznali za swą rzecz, za swą własność. Stąd pochodzi również to wielkie zainteresowanie, jakie wszędy objawia się dla instytucji państwowych. Przystąpiono do nich z pytaniem, czy próba, na jaką wystawiła je wojna, wytrwają, czy też będą musiały ustąpić miejsca nowym urządzeniom. Chodzi tu przede wszystkim o poznanie, co jest, by właściwie oznano. Chodzi o to, by nie dać się uznać frazesami. Chodzi o to, by uczynić to, co odpowiada realnym potrzebom naszego życia narodowego, duchowi niemieckiemu i właściwościom niemieckim. W zasadach konstytucji Rzeszy nie można i nie należy nie zmieniać. Wyrosły one zupełnie właściwie z dziejów i z charakteru narodu niemieckiego i jego różnych plemion, a przedstawicielstwo parlamentarne w parlamencie Rzeszy opiera się na jak najszerszych podstawach.

Jeżeli wyłonią się nowe zadania jeżeli miałyby wynikać nowe potrzeby w ramach konstytucji Rzeszy to kierownictwo Rzeszy w każdym czasie — jestem tego pewien — udzieli przychylnego ucha i zbada rzeczowo życzenia i przedstawienia, które przedłoży mu Wysoka Izba. Jest rzeczą oczywistą, że polityka socjalna, którą Niemcy wyprzedziły wszystkie inne narody świata, a przy której powstawaniu miałem możność współpracy jako członek parlamentu Rzeszy, będzie prowadzona dalej w sposób dotychczasowy i rozszerzana będzie w miarę potrzeby. Parlamentowi na najbliższym posiedzeniu będzie przedstawiony projekt prawa, dotyczący urzędzenia izb pracy, posiadający związek z pracami komisji parlamentarnej z r. 1910. Również przygotowuje się projekt prawa, na mocy którego usunięte zostaną uzupełnienia do § 153 państwowego regulaminu, traktujące o swobodzie zrzeszania się. I ten projekt również wpłynie do parlamentu Rzeszy na najbliższym posiedzeniu. Ze również rządy państw związkowych podzielają ten sam pogląd, jest rzeczą pewną. Wszystkie one wiedzą, w jak rozległy sposób w potężnym państwie związkowym niemieckim instancje najwyższe podjęły inicjatywę do daleko idących reform. Nie mam potrzeby w tem miejscu nic więcej mówić o tym przedmiocie.

#### W sprawie cenzury.

Co dotyczy cenzury, to jestem gotów chętnie dopomóc do swobodnego wypowiedzenia poglądów na jej prawo, o ile nie stoją temu na przeszkodzie interesy ojczyzny i prowadzenia wojny. Niektóre ramy nie dadzą się jednak usunąć podczas wojny, ponieważ prasa nie jest zupełnie w stanie ocenić, czy doniesienia i rozważania przez nią podawane są dla naszych interesów militarnych korzystne czy też szkodliwe. Z tego względu potrzebne jest kierownictwo i kontrola. Wobec surowych zarządzeń cenzuralnych w innych krajach my już dzisiaj znajdujemy się w sytuacji gracza, który jest zmuszony grać w otwarte karty, gdy przeciwnicy jego swoje karty zakryli starannie. Każdy z Was, moi panowie, czyta, jak kategorycznie pan Clemenceau jeszcze ostatnio odmówił poczynienia jakichkolwiek zmian w cenzurze. Ten sam pan Clemenceau który jako wydawca „Homnie enchainé” walczył z całą zaciętością przeciwko cenzurze (wesołość na sali). — Wszak moim najpoważniejszym dążeniem jest uwzględnienie braków i uzasadnionych skarg, jak również zapobieganie ich ponawianiu się. Dlatego też w tym względzie odbyły się już rokowania z odnośnymi instytucjami militarnymi, których wynikiem jest rozporządzenie ministra wojny z dnia 18-go listopada, uwzględniające życzenia prasy pod względem zakazu dotyczącego dzienników — zapoczątkowania ściślejszego stosunku po-

między wydawcami i cenzurą. Dążę poważnie do tego, by kroczył dalej po tej drodze, ażeby rzeczono braki usunąć najskuteczniej i uwzględnić usprawiedliwione życzenia. Spodziewam się, że z czasem i przy dobrych chęciach wszystkim nam uda się sprowadzić stan normalny. To samo dotyczy dziedziny prawa o stowarzyszeniach i zebraniach. Pragnę tylko z całą powagą i naciskiem zwrócić się do Panów z prośbą: Przy zamierzonych obradach porzućcie wszelkie różnice poglądów.

Na podkreślenie antagonizmów partyjnych będzie wszak dość czasu po wojnie. (U socjalistów niezależnych wołanie: teraz należy trzymać się razem jednomyślnie i mocno, dopóki nie zostanie wywalczona zwycięstwo!) Wrogowie nasi zaczynają już teraz pojmować, że bronią nie wywalczą sobie zwycięstwa, podsycają swą nadzieję domniemanym przyszłym upadkiem wewnętrznym, nie znając naszych stosunków, naszego życia parlamentarnego, naszego wolnościowego życia stowarzyszeń i zebrania. Dając się powodować uzależnioną i szcującą prasą w przesłanych wydarzeniach odośnionych chcą dopatrywać się objawów początku wewnętrznego rozkładu. — Dopomóżcie do zniszczenia tego obłądzenia. Przez jednogłusną zwartość, z jaką popieracie kierownictwo państwa, okażcie, że w Niemczech obecnie jest tylko jedna myśl wypełniająca wszystkie serca, myśl o ojczyźnie, że jest tylko jedna myśl, panująca w narodzie, wola przetrzymania i wytrwania do końca.

#### O ogólnem położeniu.

A teraz pozwólcie mi, Panowie, na kilka uwag o ogólnem położeniu światowem.

Po moich wysoce cenionych poprzednikach przejąłem cenny spadek, pielęgnowanie naszego sojuszu przyjaznego z Austro-Węgrami, z Turcją i Bułgarią. Związki nasze z temi trzema państwami zostały zawarte w różnych czasach, jednak wspólnym ich celem jest obrona ideałów narodowych, zabezpieczenie posiadania terytorjalnego i odpieranie ataków nieprzyjacielskich. Wartość tego celu wzmocniła naszą stanowczość w krwawych zapasach i będzie podtrzymywała nas do końca tej walki.

Naszym wiernym sprzymierzeńcom, z którymi połączyła nas obrona największych dóbr, wespół z którymi na polu bitwy i w kraju dokonywamy czynów niezrównanej doniosłości, należy się moja wdzięczność i mój podziw.

#### Przepytanie pokojowa rządów rosyjskiego.

Jestem w możności zakomunikować Panom ważną nowinę. (Poruszenie). Rząd rosyjski w dniu wczorajszym wysłał z Carskiego Sioła, podpisaną przez komisarza narodowego do spraw zagranicznych, Trockiego i prezesa Rady robotn.-żołnierskiej, komisarza narodowego Lenina, depeszę iskrową do rządów krajów, prowadzących wojnę, z propozycją przystąpienia w krótkim czasie do rokowań pokojowych, w sprawie zawieszenia broni i pokoju powszechnego. (Ożywione uznanie). Nie mogę zaprzeczyć, że w znanych dotychczas propozycjach rządu rosyjskiego znajdują się podlegające już dyskusji zasady podjęcia rokowań, do których też jestem gotów przystąpić, skoro tylko rząd rosyjski wydeleguje w tym celu upoważnionych zastępców. (Długotrwałe i żywe oklaski). Mam nadzieję i życzę, by dążenia te przybrały jak najszybciej realne kształty i doprowadziły nas do pokoju. (Ożywione potakiwania).

Z wielkiem współczuciem śledzimy dalszy rozwój ciężko doświadczonego narodu rosyjskiego. Niechby jak najprędzej powrócił do normalnego i porządku. Nie pragniemy też niczego mocniej, jak możliwości powrotu dawnych stosunków sąsiedzkich, głównie zaś w dziedzinie gospodarczej. (Potakiwania).

#### Sprawa Polski, Litwy i Kurlandji.

Co się tyczy podległych dawniej berlom carów — ziem Polski, Litwy

i Kurlandji, to w tym względzie uszanujemy prawo narodów ich do decydowania o własnym losie. (Uznanie). Oczekujemy, iż ustanowia one dla siebie takie kształtowanie państwowe, jakie najbardziej odpowiadać będzie ich stosunkom i kierunkowi ich kultury. Zresztą załatwienie kwestji tych waha się wciąż jeszcze. Wiadomości, które od pewnego czasu ukazują się w prasie, jakoby jeden z punktów tych został definitywnie załatwiony, są przedwczesnymi i wyprzedzają istotne wypadki.

#### Gdzie są wrogowie pokoju?

Inaczej przedstawia się stosunek nasz względem Włoch, Francji i Anglii. Od chwili, gdy my i nasi sprzymierzeńcy w odpowiedzi na orędzie papieskie stanęliśmy na stanowisku noty papieskiej z dnia 1 sierpnia, wszystkim głupim zadaniem o niebezpieczeństwie, zagrożającym światu ze strony militarystyki niemieckiej, został ostatecznie położony kres. (Zupełnie słusznie). Przeciwnie, okazało się wówczas, gdzie szukać należy owego militarystyki, dławiącego każdy prześlysk idei pokoju. (Uznanie). W mowie swej, wygłoszonej w dniu 27 listopada r. b., włoski minister Sonnino stanowczo i wyraźnie odrzucił myśl o rozbrojeniu powszechnem. (Słuchajcie, słuchajcie!). Powód tego jest zupełnie wyraźny: znajdujących się pod bronią wojsk żaden sposób nie można się pozbywać ze względu na niebezpieczeństwa wewnętrzne. (Słuchajcie, słuchajcie!). A pan Clemenceau w cynizmie swym posuwa się tak daleko, iż zapowiada, że Niemcy i Austro-Węgry mają być wykluczone z przyszłego związku narodów, w którym prawo ma zająć miejsce siły zbrojnej. Lloyd George wreszcie oświadcza krótko i węzłowato, iż celem wojny tej jest zniszczenie handlu niemieckiego. Wojna musi być prowadzona tak długo, dopóki cel ten nie zostanie osiągnięty. Gdzie w rzeczywistości szukać należy instynktów zabobnych, które przypisywano nam początkowo, wykaże całemu światu, ogłaszane obecnie przez rząd rosyjski, zawarte swego czasu tajne traktaty.

Naszym celem wojennym od dnia pierwszego było — obrona ojczyzny, nietykalność jej granic, oraz wolność i niezależność jej życia gospodarczego. (Ożywione uznanie). Dlatego też mogliśmy przywitać radośnie notę pokojową Papieża. Duch, który poddyktował odpowiedź naszą na orędzie Ojca Świętego, i dzisiaj w nas żyje. Ale — niechaj to wiedzą wrogowie nasi — odpowiedź ta nie może stanowić dla kogokolwiek carte-blanche do swawolnego przedłużania wojny (burzliwe oklaski). Za przedłużanie tego potwornego mordu, za bezpowrotne niszczenie i burzenie nieocenionych wartości kulturalnych, za obłądne samoświadomość się Europy — odpowiedzialność ponoszą wrogowie nasi, ale i oni też poniosą tego skutki. Nadewszystko niech pozwoli powiedzieć to sobie pan Sonnino. Gdyby władcy włoscy, którzy nie szczęśliwą ludność tego pięknego kraju, związanego z nami tysiącami wspomnień, wpędzili w wojnę, ujeli wyciągniętą rękę papieską, wieszającą pokój, to ustrzegliby ojczyznę przed straszliwą klęską swych armii i przed wszystkimi z tego wypływającymi skutkami. Niechaj i przyjaciele jego uważają to za ostrzeżenie, by dali posłuch głosowi rozsądku i ludzkości. (Uznanie).

#### Przeczekaj Wytrwaj! Przetrzymaj!

Kancelerz Rzeszy mowę swą zakończył słowami: Hasłem naszym być może tylko — „Przeczekaj! Wytrwaj! Przetrzymaj!” Ufamy w Bogu i wierzymy w naszą sprawiedliwą sprawę. Pokładamy w naszą sprawę wielkich wodzów, których imiona, gdziekolwiek są wymawiane, wywołują zachwyt. (Żywe uznanie). Ufamy naszymi bojownikami na lądzie, w powietrzu i w powietrzu. Ufamy duchowi i zwycięskiej sile naszego narodu w kraju! Wojsko i kraj w zjednoczeniu odniosą zwycięstwo. Do tego i wy, moi panowie, przykładacie i od was należy część i dlatego proszę was o pełną zaufania współ-

pracę. (Dłudostrwałe i żywe uznania oklaski).

#### Przemówienia posłów.

Po przemówieniu kanclerza Rzeszy, zabierali głos: Posel Trimbom (centr.), nawiązując do mowy kanclerza.

Pos. Scheidemann (dem. soc.), który zakończył słowami: Naród niemiecki nie chce polskiej korony królewskiej i nowych księstw. Polacy, Litwini itd. niech ułożą swój los, jak zechcą. Jesteśmy wdzięczni nowemu kanclerzowi Rzeszy, że tak niezwykłe jasno i wyraźnie głosił samookreślenie narodów. Niemiecki lud roboczy wita z radością pierwszy krok rządu rosyjskiego do pokoju i gotów jest poprzeć go wszelkimi siłami. Mowa w dalszych swych wywodach domaga się wolności prasy i zniesienia stanu oblężenia.

Po szeregu przemówień projekt kredytu został przyjęty w drugim czytaniu.

Na sobotę przed południem odłożono interpelację, dotyczącą stanu średniego i trzeciego czytania projektu.

## Kronika

**— Obchód listopadowy.** Wczoraj po południu odbyło się uroczyste zebranie w Sali Koncertowej. Najliczniej stawiły się sfery robotnicze z Narodowego związku robotniczego i członkowie Zjednoczenia ludowego.

Zebranie zagał dr. Mierzyński poczem odczyt z przebiegu powstania wygłosił dr. Kern. Przemawia, również pp.: Wyrzykowski i Tomczak.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie „Warszawianki“.

Obchód 87 rocznicy powstania zakończono w teatrze, gdzie na cele „Kola pomocy dla legionistów“ odegrano poraz pierwszy „Noe Listopadowa“ Wyspiańskiego.

Przedstawienie poprzedziło przemówienie por. Wasowicza.

Rocznica powstania zbiegła się z rocznicą śmierci Wyspiańskiego — podwójnie zatem podniosły nastrój panował na sali i widowni.

**— Obchód Listopadowy na Bałutach.** Koło baluckie P. M. S., w celu uczczenia 86 rocznicy powstania listopadowego urządziło wczoraj bezpłatny wieczór, którego program wypełnił odczyt oraz śpiewy, wykonane przez świeżo utworzone Tow. śpiewacze imienia Paderewskiego.

Odczyt okolicznościowy wygłosił p. Czesław Gumkowski.

Na zakończenie zebrania odśpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła“.

**— Późniejsze rozpoczęcie lekcji.** Inspektor szkolny okręgu stoł. m. Warszawy rozesłał do pp. kierowników i kierowniczek szkół publicznych okólnik, w którym zaznacza, że wobec skonstatowanych przez pp. kierowników statystycznych opóźnień dzieci do szkoły, wywołanych nienormalnymi warunkami chwili obecnej postanowiłem, aby lekcje w oddziałach rannych przez okres zimowy rozpoczynają się o godz. 8 m. 30 rano.

Czy nasz łódzki inspektorat nie uważałby za stosowne iść śladem Warszawy?

Liczne opóźnienia zdarzają się i w naszych szkołach, a nadto przez późniejsze rozpoczęcie lekcji zaszczerdzonooby nieco światła, uczniowie bowiem, zamieszkałi na krańcach miasta, zmuszeni są obecnie wstawać przy świetle.

**— Nowe gimnazjum.** Departament wyznań religijnych i oświecenia publicznego w piśmie swym z dnia 27 listopada r. b. za № 2,400 wyraził zgodę na przekształcenie istniejącego już 12-ty rok w Łodzi (Zawadzka 9) 4-o klasowego Gimnazjum Filologicznego z warunkiem otwierania co rok jednej tylko klasy wyższej. Z początkiem więc 1918/19 roku szkolnego otwarta zostanie klasa piąta, w następnym roku została i t. d. Od 1 lipca 1918 roku Gimnazjum J. Radwańskiego zostanie przeniesione do nowego, obszerniejszego i odpowiednio do potrzeb urządzonego lokalu.

**— Wypłata pensji nauczycielom.** Magistrat wydał głównej kasie miejskiej polecenie wypłacenia nauczycielom szkół początkowych miejskich różnicy kursu na pensjach, wypłaconych im w roku ubiegłym.

Ogólna suma dodatkowej wypłaty tej wynosi 196,940 marek.

Kasa miejska w dniu 3 grudnia t. j. w nadechodzący poniedziałek rozpocznie wypłatę pensji za listopad r. b. wszystkim nauczycielom szkół elementarnych miejskich, według nowej tabeli, uchwalonej przez Radę Miejską.

Pierwsi otrzymają nauczyciele polacy, zaś w dn. 4 grudnia t. j. w wtorek wypłacona zostanie pensja nauczycielom żydom; dn. 5-go grudnia t. j. w środę—nauczycielom Niemcom.

**— Przyjazd wizytatora.** Od trzech dni bawi w mieście naszym wizytator szkół średnich z ramienia Departamentu oświecenia publicznego, p. Kazimierz Morawski.

We środę cały dzień poświęcił wizytacji 2-oj szkoły Realnej Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej, wczoraj zaś zwiedzał szkołę żeńską p. Aba.

P. Morawski zatrzymał się w hotelu „Savoy“.

**— Z Tow. Krajoznawczego.** Na miesięcznym zebraniu członków połączonych towarzystw: „Polskiego Tow. Krajoznawczego“ i „Tow. opieki nad zabytkami przeszłości“ (Koło Łódzkie), które się odbędzie w sobotę (1 grudnia), o godz. 7 wieczorem w maciu szkoły realnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, przy ul. Dzielnej 58, p. inżynier-architekt Jarosław Wojciechowski, mówić będzie: o znaczeniu zabytków dla kultury narodu; o stanie zabytków w Polsce przed wojną; o zabytkach Królestwa Polskiego, jak kościoły, zamki i dwory, zniszczonych w czasie obecnej wojny.

**— Odczyt Cezarego Jellenty.** Znakomity krytyk i esteta Cezary Jellenta wygłosi dziś o g. 8 wiecz. w Sali Koncertowej konferencję literacką o „Nocy listopadowej“.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od g. 6 wiecz.

#### Ze związków i stowarzyszeń

× Ze Zw. Zaw. Pracowników i Pracownic Krawieckich. W niedzielę dn. 2 grudnia, o godz. 2 i pół popoł., w sali Rady Związków (ul. Pusta 11a), odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie Związku Zawodowego Pracowników i Pracownic Krawieckich z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Zarządu. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Sprawy zawodowe. 4. Sprawy organizacyjne. 5. Wolne wnioski.

× Ze Stow. drobnych kupców i przemysłowców. Wczoraj, o godz. 8-oj wieczorem, w lokalu przy ulicy Długiej 105, odbyło się posiedzenie zarządu i rady Stow. drobnych kupców i przemysłowców, pod przewodnictwem prezesa p. Stanisława Miszewskiego.

Przyjęto protokół z ostatniego zebrania oraz zatwierdzone sprawozdanie kasowe za ubiegły miesiąc. Omawiano sprawę aprowizacji sklepów, których właściciele należą do Stowarzyszenia. Postanowiono zaprowadzić ścisłą kontrolę, ażeby otrzymywane od magistratu towary były rozdzielane równomiernie pomiędzy Stowarzyszonych, nadto pilnie baczyć na to, aby sprzedaż wszelkich artykułów odbywała się podług cen najniższych. W poczet członków Stow. przyjęto p. Andrzeja Zajączkowskiego.

## Mowa Lorda Cecila.

Lord Robert Cecil wygłosił mowę w Norwicz, w której powiedział między innymi, co następuje: Niema bezpieczeństwa dla Anglii dopóty, dopóki Niemcy nie będą ostatecznie pobite. Naczelnym naszym celem wojennym jest i być musi zwycięstwo. W ciągu dwu lat ostatnie nie było ani jednej takiej bitwy pomiędzy wojskiem angielskim a niemieckim, w którejby Niemcy byli zwyciężeni. Utrata kolonii przez Niemców, oraz zwycięstwa angielskie w Palestynie dają chyba Niemcom wiele do myślenia. To samo dotyczy wydarzeń w Mezopotamii. W każdym razie możemy powiedzieć, że Niemcy nie zajęli ani jednego cala

kwadratowego ziemi angielskiej. Co do blokady naszej, to ma licznych krytyków. A przecież można powiedzieć, że w całej historii światowej nigdy nie było wykonaniem nie takiego, co możnaby porównać z naszą blokadą. Nie wątpię, że tu i owdzie popełniliśmy błędy, niemniej przeto zorganizowaliśmy najskrupulatniejszą blokadę, jaka tylko była kiedykolwiek, i mogę twierdzić, że przylem ani razu nie pogwałciliśmy zasad prawa międzynarodowego. Bieg wydarzeń w Rosji był istotnie wielkim niebezpieczeństwem. Możemy jednak mieć jeszcze nadzieję, że wielki naród rosyjski jeszcze raz złoży dowody, że nasze bezwzględne zaufanie jest usprawiedliwione. To, co się wydarzyło we Włoszech, jest o wiele mniej poważne. Jakkolwiek wyrażono nam szkody są niemałe, to jednak i korzyści uzyskane przez wroga też nie są wielkie i gdy teraz — jak to mamy nadzieję—armia włoska zdoła wytrwać na stanowisku, to niema podstaw do wyobrażania sobie, iż wydarzenia włoskie poważnie pogorszyły ogólne wyniki wojny. Natomiast najpoważniejszą ze wszystkich kwestji jest kwestja tonnażu. Nie przypuszczam, aby groziła nam bezpośrednio klęska głodu, a raczej przeciwnie mniemam, że wolno nam jest mieć nadzieję, iż będziemy w możności przewyciężyć wszelkie poważne niebezpieczeństwo.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 29-go listopada.

#### Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Bawarskie oddziały atakowe sprowadziły na wschód od Merkem 1 oficera, 46 szeregowców i 2 karabiny maszynowe z linii belgijskich.

W ciągu dnia pod Poelkappelle, oraz między Beelaere a Gheluvelt operował silny ogień.

Na wschód od Arras spotęgowała działalność artylerijska.

Na południo-zachód od Cambrai ucichła wczoraj walka.

Między Moeuvre a Bourlon, pod Fontaine, oraz Crevecoeur ogień był chwilami spotęgowany; Anglicy ostrzelali również Cambrai. Drobne potyczki przed stanowiskami dały w wyniku teńców i karabiny maszynowe.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na obu brzegach Mozy po południu ożywił się ogień. Własne wojska miały przebieg dla nas pomyślny.

Pod Dieppe odparto natarcie francuskie.

#### Wschodnia widownia wojny

oraz

Front macedoński.

Żadnych większych operacji bojowych nie było.

#### Włoska widownia wojny.

Natarcia włoskie na nasze stanowiska górskie na zachodnim brzegu Brenty, oraz na Monte Tomba rozehwały się.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

## Więści z Rosji.

#### Pośrednictwo Hiszpanji.

Biuro Reutersa donosi z Petersburga:

Konsul hiszpański napisał do Trockiego, że nocy tego zakomunikował swemu rządowi.

Konsul dodał, że czyni to chętnie, aby przyczynić się do zawarcia pokoju, którego cała ludzkość oczekuje z takim utęsknieniem.

„Prawda“, organ Lenina, pisze: To, czego odmówili „hotelarze szwa-

carscy“, przyjęła na siebie z szlachetnym gestem Hiszpanja.

Aczkolwiek rząd madrycki nie zaproponował jeszcze oficjalnie swego pośrednictwa, to jednak przypuszczając należy, że treść listu konsula oparta jest na znajomości istotnych poglądów jego mesadawców.

Być może tedy, że naprawdę stoimy w obliczu pokoju powszechnego.

#### Wolna kozaczyzna.

Przez Sztokholm donoszą z Harparandy: Pewna grupa działaczy ukraińskich postanowiła wskrzesić kozaczyznę ukraińską. Na specjalnie zwołanym zjeździe hetmanem kozackim mianowano generała Skoropadzkiego, „pisarzem“ kozaczyzny adiutanta jego, Koczubeja.

Rada kozacka ma mieć rezydencję w Białej Cerkwi.

Jednocześnie ogłoszono konkurs na projekt umundurowania kozaków, przy czem strój paradny ma odpowiadać tradycjom narodowym ukraińskim.

#### Taszkent w rękach bolszewików.

Doniesienie Biura Reutersa: Maksymaliści donoszą, iż po czterodniowej walce zdobyli Taszkent. Generał Korowiczenko został uwięziony.

#### Wybory do konstytuandy.

Otrzymano tu depeszę Iskrową z Carskiego Sioła o przesłaniu wyborów do konstytuandy rosyjskiej.

Partje burżuazyjne nie biorą udziału w wyborach i zamierzają bokotować konstytuandy.

Dotychczas znane są rezultaty wyborów w Petersburgu, Kronsztadzie, Rewlu, Sweaborgu i Pskowie. Wszędzie olbrzymią większość uzyskali bolszewicy.

Konstytuanta zbierze się najpóźniej w dniu 12 grudnia.

„Daily News“ dowiaduje się z Petersburga, że aczkolwiek bolszewicy nie będą posiadali w konstytuancie większości absolutnej, to jednak stanowić będą najsilniejszą w niej frakcję, gdyż inne partje socjalistyczne rozbiły się na liczne grupy.

Dziennik wyraża przypuszczenie, że chociaż kadeci sami nie biorą udziału w wyborach, jednakże wielu z nich otrzyma mandaty od umiarkowanych grup lewicowych.

#### Aresztowania.

Babkę rewolucji rosyjskiej, Bredko-Bredkowską, podejrzewaną tak niedawno w pochodach tryumfalnych przez Kiereńskiego, obnoszoną na rękach, obrzucaną kwiatami staruszkę 80-letnią już—aresztowano na rozkaz Lenina i Trockiego, jako wroga obecnego rosyjskiego rządu.

Wciągniętego przez poftawski komitet walki z kontrrewolucją na listę przeciwrwolucionistów znanego literata i publicystę Korolenkę aresztowano w Petersburgu i pomieszczono w twierdzy petropawłowskiej, obok celi słynnego starca rewolucjonisty Burcewa.

## Telegramy.

#### O aprowizację Wiednia.

BERLIN. — Z Wiednia donoszą do „Vossische Ztg.“ pod datą 26-go b. m.: Dzisiaj odbyła się pod przewodnictwem burmistrza, d-ra Weisskirchnera, narada członków wiedeńskiej rady miejskiej w sprawie aprowizacji miasta. Burmistrz zaznaczył, że w najwyższym stopniu poważna sytuacja wymagała zwołania wszystkich członków rady miejskiej w celu umożliwienia wspólnego kroku w parlamencie. Jak się zdaje, rząd nie zapatruje się dość przychylnie na żądania konsumentów wiedeńskich. Również sprawa węgla wywołuje wielką troskę. Jeżeli dalej tak pójdzie, to wielki przemysł w Wiedniu stanąć musi wskutek braku węgla, a wówczas do przymierania głodem i zębnięcia przyłączy się jeszcze brak pracy. Skutki tego byłyby fatalne. Po przemówieniach kilku radców, zgodzono się na to, aby w jak najkrótszym czasie zwołać nowe zebranie członków rady, na które mają być zaproszeni także przedstawiciele wszystkich zainteresowanych mini-

strów. Gdyby zaś i to zebranie było bez wyniku, wówczas trzeba będzie zwołać wielki ludowy do sali ratuszowej, aby rząd mógł poznać opinię ludności.

**Odmowa Szwajcarji.**

BAZYLEA, 29.11. — Do „Basler Nachrichten“ donoszą z Berna, że rząd Lenina prosił szwajcarską Radę związkową o pośrednictwo w doręczeniu mocarstwu wojującym propozycji zawieszenia broni i zawarcia pokoju.

Rada związkowa po rozpatrzeniu tej kwestji zajęła względem niej stanowisko odmowne.

**Zamach koalicji na Szwajcarję.**

BERN, 29 listopada. Tutejszy „Bund“ donosi: W związku z wielką aferą szpiegowską, mającą na celu ułatwienie wojskom francuskim przemaszewania przez Szwajcarję, w Pruntrut aresztowano dwie osoby wojskowe.

ZURYCH, 29 listopada. Dzienniki szwajcarskie przepełnione są alarmującymi wiadomościami o planach koalicji, dotyczących Szwajcarji.

Nawet pisma, sympatyzujące jawnie z „entente“, nie pozostają pod tym względem w tyle.

Genewski „Nation“ donosi między innymi, że utworzyło się konsorcjum angielsko-amerykańskie, które wykupuje wszystkie akcje przedsiębiorstw, mających jakikolwiek związek z komunikacją — a więc kolejowych, okrętowych, samochodowych i t. d.

Nadto skupowane są akcje zakładów, dostarczających siłę dla poruszenia motorów, fabryk, wyrabiających szyny kolejowe, wagony, parowozów, motory i t. p.

Działalność konsorcjum rozszerzy się ma na cały przemysł szwajcarski, już teraz odbywa się skupowanie po cenach konkurencyjnych wszelkich materiałów surowych.

Wkrótce powstanie bank, który przy pomocy kapitałów francuskich, angielskich i amerykańskich finansować będzie całą tę akcję.

„Nation“ zwraca uwagę, że tą drogą chce się wciągnąć Szwajcarję do wojny.

BERLIN, 29 listopada. Dzienniki szwajcarskie donoszą, że w tych dniach znalezione w pociągu linii Zurich — Schafusa bomby, zawierające wysoce niebezpieczną masę wybuchową, jakiej się używa przy miotaczach ognia. Panuje przypuszczenie, że chodzi tutaj o zamach na prawidłową komunikację pomiędzy granicą niemiecką a Zurychem.

GENEWA, 29 listopada. Przed domem, w którym mieści się redakcja dziennika „Paris-Genève“, zgromadził się wczoraj tłum przebywających w Genewie francuzów, anglików i innych poddanych koalicyjnych, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko wspomnianemu piśmie za jego sensacyjne rewelacje w sprawie zamachu koalicji na Szwajcarję.

Szwajcarzy rozpędzili krzyżujących cudzoziemców, a „Paris-Genève“ w dalszym ciągu drukuje treść posiadanych dokumentów.

W ostatnim numerze podaje on szczegóły szeroko rozgąszlonej handlowej organizacji szpiegowskiej, na podstawie zeznań aresztowanego szanta Kaetschela. Ow Kaetschel zbierał dane cyfrowe i kontrolował eksport szwajcarski do państw centralnych, ażeby potem denuncjować odpowiednio firmy przed koalicją.

Wreszcie „Paris-Genève“ drukuje zeznanie szpiega Kästli, który chciał w więzieniu popełnić samobójstwo, o tem, że Ameryka zamierzała zażądać od Szwajcarji pozwolenia na przepuszczenie przez jej terytorjum swych wojsk, w celu zaatakowania lewego skrzydła armji niemieckiej. W razie odmowy koalicja była zdecydowana dokonać przemarszu w sposób przymusowy.

**Jak długo chce walczyć Ameryka?**

BERLIN. Korespondent „Berliner Tgbl.“ donosi z Genewy: Do Paryża przybył prezes ministrów portugalskich, Costa, oraz minister spraw zagranicznych, Spares, jako przedstawiciele Portugalji na konferencji koalicji w Paryżu.

W szwarcie przybył też przedstawiciel prezydenta Wilsona, pułkownik House.

W odpowiedzi na zapytanie dziennikarzy pułkownik oświadczył:

— Jesteśmy niewzruszenie zdecydowani prowadzić dalej wojnę, dopóki świat nie będzie zwolniony od militarystki. Nie chcemy zwycięstw materialnych. Pragniemy tylko pewności trwałego pokoju. Francja może być pewna, że dla osiągnięcia tego nie będziemy szczeni ani krwi, ani pieniędzy.

**Japonja wobec Rosji.**

HAGA, 28.XI. — Prasa japońska z wielką uwagą śledzi rozwój wypadków w Rosji, omawiając szczególnie wydarzenia na Syberji, gdzie odbywają się gwałtowne walki między monarchistami a republikanami. Zaprzecza ona wiadomościom o ogłoszeniu Mikołaja II carem Syberji.

Nie prawdą jest też, że ex-carowi udało się zbiedz do Japonji.

Niektóre dzienniki żądają interwencji Japonji, a to wskutek tego, że liczni zamieszkali na Syberji japończycy narażeni są na utratę życia i mienia.

We Władywostoku miejscowa Rada robotniczo-żołnierska poleciła aresztować dwu japończyków, jednakże na żądanie konsula wypuszczono ich wkrótce na wolność.

Konsul oświadczył, że japończycy, zamieszkali we Władywostoku, podlegają wyłącznie kompetencji sądów japońskich.

**Telegramy własne (Ag. WAT z ostatniej chwili)**

**Nowa niepodległość.**

KOPENHAGA, 29.11. (w.) Lok. Anz.“ informuje, że według doniesienia paryskiej agencji z Petersburga — podobnie, jak Ukraina i Kaukaz — także i Bessarabia ogłosiła swą niepodległość.

Ukraińcy postanowili wyciągnąć swoje wojska z frontu.

**Brak zainteresowania.**

PETERSBURG, 29.XI (w.) — P. Ag. T. Wybory do konstytuandy nie obudziły większego zainteresowania. Zebrań mało i frekwencja słaba. W wielu miastach, jak Chabarowski

Katunde i Pensie wybory odbyły się wśród okoliczności normalnych.

**Maksymaliści nie znajdują postęgu.**

PETERSBURG, 29.11. (w.) Reuter. Komitet rewolucyjny w Mińsku zawiadania, że komenderujący armją zachodnią, gen. Bałajew, wobec odmowy rozpoczęcia pertraktacji z niemiecami w sprawie zawieszenia broni, został zastąpiony przez jednego z maksymalistów.

**Bolszewicy finansują rewolucję.**

KOPENHAGA, 29 listopada (w.). Z Haparandy nadeszła wiadomość, że bolszewicy „podnieśli“ z moskiewskiej filji banku państwa 680 milionów rubli, przyczem dyrektora banku, który oponował przeciw takiej tranzakcji aresztowano.

**Lenin grozi bankructwem.**

AMSTERDAM, 29.XI (w.) — Według doniesienia petersburskiego korespondenta „Daily Chronicle“ — Lenin oświadczył wobec delegacji 29 korpusu armji, że „o ile proletarijat innych krajów nas nie poprze, to rewolucja nasza nie może się udać“. Jeśli zaś koalicja nie zastosuje się do naszych żądań, to posiadamy w ręku silne środki, aby ich do tego zmusić. Możemy ogłosić państwo niewypłacalnem, a wtedy wszystkie zobowiązania finansowe względem mocarstw koalicji zejda do zera. Rada komisarzy narodowych przedsięwzięta już pewne miary, aby za pośrednictwem swych delegatów poinformować odpowiednio demokracje innych krajów.

**Strajk kolejarzy.**

BUENOS AIRES, 29.11. (w.) Reuter. Personel powszechnego T-wa kolei w Buenos Aires ogłosił strajk.

**Ofiary.**

Na uniwersytet ludowy im. Tadeusza Kościuszki za pośrednictwem p. Charemzy złożono Szwajcar Janusz m. 10, Wężyk Wł. m. 10, Ot-szewski m. 5, Ślubowski St. m. 5, Sulimierski T. m. 5, Silewicz m. 5, Pisarski m. 2, Górczyński m. 1, Zachert J. m. 25, Stegman Józef m. 25, Bez-imiennie m. 15, N. N. m. 2 f. 50.

**Zarząd Towarzystwa Kolei Elektrycznej Łódzkiej**

podaje niniejszym do wiadomości, że z powodu złożenia niedostatecznej ilości akcji, naznaczone na 27-go listopada r. b.

**19-te Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów** odbyć się nie mogło.

Wobec tego powyższe Ogólne Zgromadzenie odbędzie się w następnym terminie, t. j. 15 grudnia r. b. w sali Banku Handlowego, Aleja Kościuszki (Spacerowa) 15, i będzie prawomocne bez względu na ilość przedstawionych akcji.

P.P. Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w tem Ogólnem Zgromadzeniu winni złożyć w biurze Zarządu Towarzystwa w Łodzi, ulica Tramwajowa Nr. 6, nie później jak 7 grudnia r. b. akcje lub kwity depozytowe, dla otrzymania biletów wejścia.

**PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1916.
2. Podział zysków za rok 1916.
3. Zatwierdzenie budżetu na rok 1917.
4. Wybór 2 członków Rady Zarządzającej i 2 kandydatów na miejsce ustępujących.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1917.

**Zarząd Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi,**  
ul. Krótka Nr. 9. ul. Krótka Nr. 9.

Wobec podrożenia materiałów, użytych do budowy domów, właściciele nieruchomości nie są obecnie w stanie odbudować swych nieruchomości po wydarzeniu się pożaru w tychże, gdyż otrzymywane wynagrodzenie pogorzelnego obliczone bywa na podstawie przedwojennych niskich cen szacunkowych; jest zatem wskazaniem, aby stowarzyszeni przeszacowali swoje nieruchomości według nowoustanowionej wyższej normy szacunkowej. W tym celu dla wygody członków Stowarzyszenia otwarte zostało w lokalu naszym przy ulicy Krótkiej Nr. 9, pod kierunkiem dyplom. technika specjalnego Biuro techniczno-szacunkowe, które po b. przystępnych cenach wykonywać będzie oszacowania domów.

Nbliższa wiadomość w biurze Stowarzyszenia codziennie od wieczorem Zarząd.

**LOSZY** 2-ej Loterii klasycznej R.G.O. do V klasy można jeszcze nabyć **M. KOŁODZIEJSKI,** (sklep szalanteryjny). **ANDRZEJA 3.**

**Udzielam korepetycji** w zakresie 7-ju klas: arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki, oraz przygotowuję zupełnie do klas niższych (do III-ej włącznie). Godziny zajęć przed połudn. do 2-ej i po poł. od 6-ej. Oferty proszę składać pod „Korepetycje“ w N. K. Ł.

**RESZTKI** (ulica Widzewska 40, m. 10). Bardzo tanio wyprzedam resztek na damskie, męskie, dziecięce ubrania i okrycia. Drap, podszywka i wetolina. Bostony, szewioty, alpagi i satyna. Towar specjalnie na ubrania i bluzki dla skautów. Wielki wybór rozmaitych chustek. Barachany zimowe białe: surowe i kolorowe. Różne bawełniane resztki, tiul krepa i saten. jak również duży wybór in. towarów w resztkach Łódź, ul. Widzewska 40, m. 10, front, II piętro na prawo. Ceny niskie, lecz stałe. Otwarte od godz. 9—1 w ot. I od 3—8 wiecz.

**Lekarz-dentysta S. GORDIN** Konstantynowska 18 Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

**MEBLE:** 2 łóżka z materacami, kredens jasn., biblioteka jasna, 6 krzesel, kanapka — pluszem kryte, tremo jasne — zaraz do sprzedania. Handlarze wykluczeni. Adres: ul. Nawrot Nr. 1, m. 2, I piętro.

**OGŁOSZENIA DROBNE:** **A** kuszerka Maria Kubicka przyjmuje. Piotrkowska Nr. 199 — 7. **B** uchałter-bilansista, rutynowany, był urzędnik bankowy, poszukuje posady stałej. Sporządza bilanse, „zaprowadza księgi handlowe. Łaskawe oferty pod „Buchałter-bilansista“ przyjmuje administracja „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia Nr. 37. **C** óżer Walszewski zgubił legitymację chlebową, wydaną z 23 ucząstką, na 4 osoby. **D** zerszlik Hendeles zgubił legitymację na karte chlebową, wydaną z 22 ucząstką, dla 4 osób. **M** eble sprzedaje po cenie kosztu Orla Nr. 23, stolarnia.

**K** upię pianino używane w dobrym stanie. Wiadomość, Juliusza 44, Rosen. **N** asienie rabarbaru tegorocznygo zbioru do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w adm. „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. **P** rosięta 5-cio miesięczne i starsze do sprzedania: w Kochanówce pod „Łodzią“ 2. **R** esztki, watalny (tkane, czyste, wełniana wata), w różnych gatunkach i kolorach bardzo tanio do nabycia, Łódź Widzewska Nr. 40, m. 10, front II p. na prawo. **R** eparacja studzien, wypompowywanie wody oraz roboty wodociągowe — przyjmuje A. Klinger, Łąkowa 22. **S** kradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Aleksandra Szymańskiego. **S** tefan Rybka zgubił paszport, niemiecki Nr. 27003, wydany w m. Łodzi. **S** kradziono portfel, zawierający 100 mk. drobniemi, paszport niemiecki, wydany w Łodzi, patent kramarski wydany w pow. łowickim, gm. Dąbkowice i przepustkę kolejową, wszystko na imię Konstanty Połed. Pozatem różne dokumenty dla złodzieja bez wartości. **U** żywane damskie i męskie zimowe palta do sprzedania. Ul. Piotrkowska Nr. 116 m. 5. **W**ładysław Adamkiewicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i portfel ze 140 markami. **Z** aginęły 2 paszporty niemieckie, z wydanymi w Łodzi, na imiona: Józef i Marianna Wieruszewscy, oraz patent na sprzedaż nabitą wydany z mag. m. Łodzi. **Z** aginęły paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Kazimierza Witkowskiego. **Z** aginęta legitymacja chlebowa z 22 ucząstką, wydana dla 4 osób, na imię Szmeha Goldreich. **Z** aginęta karta chlebowa na 2 korce, wydana z 4226, wydany z Magi-strata, na imię Perli Gottschneider.